

Turcja jest matecznikiem terrorystów z Hamasu

Hamas swobodnie operuje na terytorium Turcji, skupiając się na militarnym i finansowym wsparciu swojego zbrojnego ramienia w Gazie.

Jest wysoce prawdopodobne, że działania te odbywają się za wiedzą i przyzwoleniem ze strony tureckiego rządu. Wydaje się to potwierdzać fakt aresztowania przez Shin Bet, izraelską agencję bezpieczeństwa, dwóch podejrzanych o wspieranie, Hamasu, z których jeden, Cemil Tekeli, ma tureckie obywatelstwo oraz jest powiązany z rządem w Ankarze. Drugim jest Dara'am Jabarin, Arab mieszkający w Izraelu.

Zgodnie z oficjalnym komunikatem „podczas śledztwa stało się jasne, że Hamas jest w bezpośrednim kontakcie z tureckim rządem (...) i prowadzi w Turcji działania wojskowe, a nie polityczne”.

Adnan Basha, mający związki z tureckimi oficjelami, założył firmę SADAT, która wspierała Hamas pieniędzmi i dostępem do wojskowych technologii. Przedstawiciele tej firmy umożliwili wyższej rangi członkom Hamasu odwiedzenie targów wojskowych w 2015 roku, gdzie mogli przyjrzeć się technologii dronów. Jak twierdzi anonimowe źródło z Shin Bet, tureckie służby są na tyle potężne, że niemożliwe jest, żeby to przeoczyły. Takie działania na terenie Turcji musiały się odbywać za wiedzą kręgów zbliżonych do rządu.

Shin Bet w oficjalnym komunikacie opisała, jaki jest wkład Turcji w „militarne wzmocnienie Hamasu”. Firma SADAT „została założona, aby poprzez dostarczanie funduszy i broni pomagać w utworzeniu „Armii Palestyńskiej”, której celem jest walka z Izraelem”. „Śledztwo wykazało, że Hamas jest w bezpośrednim kontakcie z tureckimi władzami”.

Rolą Cemira Tekeliego było wspieranie, także finansowe, terrorystów z Hamasu, którzy przeprowadzili się do Turcji. Większość z nich została uwolniona w ramach wymiany 1027 więźniów w zamian za uwolnienia izraelskiego żołnierza Gilada Shalita w 2011 roku. Także większość z nich ma już na swoim koncie ataki terrorystyczne przeprowadzone na terytorium Izraela.

„Tekeli pomagał im w uzyskaniu wizy, w zakupach komercyjnych i prywatnych nieruchomości, luksusowych samochodów oraz w rozkręcaniu własnych interesów poprzez rejestrację firm w ich imieniu” – twierdzi Shin Bet.

Ponadto na jaw wyszło pranie pieniędzy Hamasu w Turcji na szeroką skalę. Odbywało się to poprzez firmę IMES, należącą do Hamasu, która „prała miliony dolarów, po czym przekazywała je do Strefy Gazy i innych krajów”. Firma posługiwała się kontem w tureckim Akbanku, a jej prezes otworzył konto w Türkiye Finans Bank. Ta sama firma służyła za przykrywkę dla spotkań rekrutacyjnych do Hamasu. Drugi z aresztowanych, Dara'am, często pojawiał się w Turcji, aby szmugłować pieniądze Hamasu z Turcji na Zachodni Brzeg.

Jak podaje Shin Bet, otrzymał on „w Turcji setki tysięcy euro, które posłużyły Hamasowi do budowy infrastruktury militarnej. Przewiezione pieniądze ukrywał w skrytkach na Zachodnim Brzegu. Podczas przeszukania w jego domu znaleziono 91 000 euro, które miały trafić do Judei i Samarii w Zachodnim Brzegu”.

W ostatnim czasie dokonano ponownych aresztowań w ramach tego dochodzenia. Tekeli został deportowany z Izraela, a Dara'am Jabarin oczekuje na proces.

Izrael twierdzi, że władze tureckie przymykały oko na militarne i ekonomiczne wzmocnienie Hamasu. Odbywało się ono przy wsparciu tureckich obywateli, z których niektórzy byli blisko kół rządowych. Aktywność była prowadzona poprzez

platformy biznesowe, które służyły Hamasowi do prania pieniędzy i transferowania funduszy do Zachodniego Brzegu.

Służby bezpieczeństwa podkreślają fakt, że aresztowanie Izraelczyka arabskiego pochodzenia ukazuje niebezpieczeństwo rekrutowania przez Hamas w Turcji większej liczby jemu podobnych. Izraelczycy, także arabskiego pochodzenia, mogą swobodnie poruszać się po całym kraju, co może zostać wykorzystane do przeprowadzenia zamachów.

Severus Snape na podstawie
<https://www.investigativeproject.org/7349/shin-bet-investigati-on-exposes-depth-of-turkey>